

# Nowak, Lucyna

---

## Jakub z Gostynina - jego życie i myśl

---

Notatki Płockie 51/4-209, 3-6

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## JAKUB Z GOSTYNINA – JEGO ŻYCIE I MYŚL\*

Działo się to Roku Pańskiego 1472, w pierwszym roku pontyfikatu papieża Sykstusa IV, w 32 roku panowania Kazimierza Jagiellończyka. Jesienią tego roku do Krakowa przybył Jakub z Gostynina. Do Metryki Uniwersytetu Krakowskiego został wpisany za pierwszego rektoratu Macieja z Kościana, w semestrze zimowym roku 1472<sup>1</sup>. W Metryce zanotowano, że wniósł od razu całą opłatę w wysokości 8 groszy<sup>2</sup>.

Jakub rozpoczął studia na wydziale sztuk wyzwolonych. Był to podstawowy kierunek studiów dla wszystkich, którzy chcieli zdobyć wykształcenie medyczne, prawnicze albo teologiczne. Pierwszy etap studiów Jakub ukończył uzyskując stopień bakałarza. Promocja na bakałarza wypadła już w zimowe dni kwartalne 1473 r.<sup>3</sup>, a więc w rok po wpisaniu się Jakuba na uniwersytet, egzaminy na ten stopień zdawał wcześniej. Stosunkowo szybko zatem uzyskał stopień bakałarza, przeciętny czas studiowania wynosił wtedy 2 lata. Magistrem wydziału sztuk wyzwolonych został cztery lata później, w 1477 r.<sup>4</sup>

Od tego roku rozpoczęła się kariera Jakuba jako profesora uniwersyteckiego. Do jego obowiązków należało prowadzenie wykładów, dysput i ćwiczeń na wydziale sztuk wyzwolonych. Każdy, kto zostawał wykładowcą na tym wydziale, stawał się mieszkańcem Kolegium Mniejszego uniwersytetu. W kolegiach mieszkali nie tylko profesorowie, ale także ich służba, a często też studenci profesora. Kolegiaci uiszczali pewne opłaty za mieszkanie i wyżywienie. Jakub, jako mieszkaniec Kolegium Mniejszego, piastował katedry retoryki i poezji, które przynosiły mu pewne dochody. Jego pobyt w Kolegium Mniejszym trwał od roku 1477 do 1490. W tym czasie prowadził m.in. wykłady z poetyki<sup>5</sup>, ćwiczenia do Gramatyki Donata<sup>6</sup>, czytał Bukoliki Wergiliusza<sup>7</sup>, Ody Horacego<sup>8</sup>, dzieła Statiusa Papińskiego<sup>9</sup>, homilię Bazylego Wielkiego *De legendis poetis*<sup>10</sup>. Przedmiotem jego wykładów była zatem poezja i literatura klasyczna, i na podkreślenie zasługuje, że Jakub miał humanistyczne zainteresowania, bo wykłady z poezji nie wchodziły w tym czasie do obowiązującego kanonu studiów<sup>11</sup>.

Jesienią 1490 r. i później raz jeszcze w 1496 r. piastował Jakub z Gostynina urząd dziekana wydziału sztuk wyzwolonych<sup>12</sup>. Do obowiązków dziekana należało zwoływanie i przewodniczenie zgro-

madzeniom wydziałowym. Powinien był on też informować rektora, którzy profesorowie zaniedbują swe obowiązki. Mógł w skromnym wymiarze udzielać dyspens od obowiązkowych zajęć. W obecności dziekana odbywały się dysputy i egzaminy. W każdym semestrze dziekan wydziału sztuk wyzwolonych zwoływał mistrzów i za pomocą losowania rozdzielał między nich wykłady obowiązkowe<sup>13</sup>. Jakub, pełniąc funkcję dziekana, miał też obowiązek wykładania *Fizyki* Arystotelesa. Komentarz do tego dzieła znajduje się w rękopisie BJ 505. Tekst komentarza został w całości napisany ręką Jakuba, należy więc przypuszczać, że jest to jego tekst autorski. W tym komentarzu Jakub występuje z oryginalnym ujęciem i podziałem filozofii przyrody. Do dyscypliny tej zalicza nie tylko filozofię przyrody właściwą czyli fizykę, ale również matematykę i metafizykę. Jako filozof Jakub reprezentuje stanowisko synkretyczne usiłując pogodzić dwa kierunki filozoficzne, które uprawiano m.in. w Uniwersytecie Kolońskim, mianowicie albertyzm i tomizm, zwane tak od imion ich patronów: Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu<sup>14</sup>.

W semestrze jesiennym 1491 r. Jakub pojawia się po raz pierwszy w dokumentach uniwersyteckich jako mieszkaniec Kolegium Większego<sup>15</sup>. Przejście z Kolegium Mniejszego do Większego nie odbywało się automatycznie. Żeby być przyjętym do grona mieszkańców Kolegium Większego, należało przedstawić *kwestię* tj. rozprawę, najczęściej z dziedziny metafizyki. Nad tą rozprawą odbywała się uroczysta debata, którą kończyła uczta. Po wniesieniu stosownych opłat i złożeniu przysięgi, że kandydat będzie przestrzegał regulaminu, nadawano mu tytuł *kolegi* lub *kolegiata* i przyjmowano do grona mieszkańców szacownego *Collegium Maius*. Członkowie Kolegium Większego stanowili starszą część wydziału sztuk wyzwolonych i byli kandydatami na profesorów teologii<sup>16</sup>.

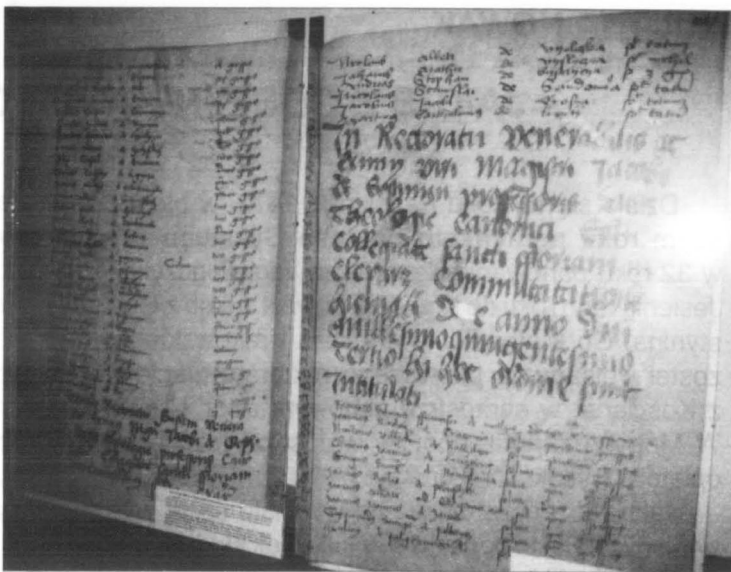
Jako członek Kolegium Większego, Jakub nadal prowadził wykłady na wydziale sztuk wyzwolonych, ale w porównaniu do czasu, kiedy był członkiem Kolegium Mniejszego, zmienił się ich zakres tematyczny. Przedmiotem jego wykładów już od 1490 r. (w tym roku piastował urząd dziekana) były dzieła z zakresu filozofii przyrody i logiki. Wykładał je najczęściej w oparciu o teksty autorów, którzy żyli w starożytności, np. Arystotelesa, ale brał też

jako podstawę swoich wykładów autorów bardziej sobie współczesnych, np. Alberta Wielkiego<sup>17</sup>.

Zarówno te zajęcia, które prowadził Jakub jako mieszkaniec Kolegium Większego, jak i wcześniejsze, którymi zajmował się mieszkając w Kolegium Mniejszym, mają odzwierciedlenie w zawartości rękopisów i inkunabułów<sup>18</sup>, które były jego własnością, a które w testamencie zapisał bibliotece uniwersyteckiej. Wiele z dzieł i tekstów, będących przedmiotem wykładów i ćwiczeń prowadzonych przez Jakuba z Gostynina, znajduje się w owych rękopisach i inkunabułach. Prawie wszystkie skrzętnie opatrzył on różnymi notami i uwagami, które musiały mu się nasuwać, kiedy przygotowywał się do zajęć.

W tym samym czasie, kiedy Jakub został członkiem Kolegium Większego, rozpoczął zapewne studia teologiczne. System studiów na średniowiecznym uniwersytecie wyglądał w ten sposób, że będąc profesorem na wydziale sztuk wyzwolonych, było się równocześnie studentem na jednym z trzech pozostałych fakultetów: medycyny, prawa albo teologii. Jakub rozpoczął studia teologiczne, ale wykłady na wydziale sztuk wyzwolonych prowadził jeszcze do 1496 r.<sup>19</sup>

Ukończenie wydziału teologicznego zdawało się być szczytem ówczesnej kariery naukowej, ale wiązało się z pewnym wysiłkiem. Na teologii obowiązywał bowiem trzystopniowy bakalaureat. Jako pierwszy zdobywano tytuł bakalarsza biblijnego, który oznaczał, że jego posiadacz miał prawo objaśniania Pisma św. Drugi tytuł bakalarski, jaki otrzymywali studenci teologii, to bakalarz sentencjariusz i ten był dwustopniowy: pierwszy stopień oznaczał prawo do wykładania *Sentencji* Piotra Lombarda, drugi stopień pojawiał się w momencie wygłoszenia *Principium*, czyli wykładu wstępnego do trzeciej księgi *Sentencji*: bakalarz sentencjariusz otrzymywał wtedy tytuł *baccalarius formatus in theologia*. Po ukończeniu studiów teologicznych, przeprowadzeniu przewidzianych statutami dysput i zdaniu wszystkich egzaminów, adeptowi wydziału teologicznego nadawano tytuł magistra lub doktora teologii. W średniowieczu te tytuły były używane zamiennie i były równoważne. Istniała taka praktyka, że kończących wydział medycyny i prawa tytułowano doktorami, absolwenci wydziału sztuk wyzwolonych i teologii początkowo przyjmowali tytuł magistra. W późniejszym czasie i na tych dwóch wydziałach przyjęto tytułaturę doktorską.



Strony „Metryki” (spisu studentów Akademii Krakowskiej) pisane ręką rektora Jakuba z Gostynina

Od strony uprawnień formalnych do nauczania, możemy mówić jeszcze o dwóch stopniach na teologii. Pierwszym był licencjat nadawany przez miejscowego biskupa, albo osobę przez niego wyznaczoną. Otrzymywali go bakałarze teologii i uprawniał on formalnie do prowadzenia zajęć na tym wydziale. O stopień drugi mogli się ubiegać jedynie magistrzy albo doktorzy teologii, łączył się on ze złożeniem profesji i dopuszczeniem do katedry.

Jakub z Gostynina tytuł bakalarsza teologii otrzymał 29 VIII 1494 r.<sup>20</sup> Trudno natomiast wskazać datę ukończenia przez niego studiów teologicznych i otrzymania tytułu magistra, gdyż nie są znane żadne dokumenty uniwersyteckie, które by o tym mówiły. Kraków w swojej historii przeżył kilka wielkich pożarów i w jednym z nich spłonęła duża część rękopisów wydziału teologii, stąd braki w dokumentacji. Wiadomo natomiast, że około 1500 r. występował już jako profesor teologii<sup>21</sup>, co oznaczało, że swoją profesję mógł złożyć albo w tym właśnie roku albo niewiele wcześniej.

Dwukrotnie wybrano Jakuba rektorem: na semestr jesienno-zimowy 1503 r. i wiosenno-letni 1504 r.<sup>22</sup>: według dzisiejszego kalendarza był więc rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w roku akademickim 1503/1504. Funkcja rektora była wyrazem zaufania i poważania, jakim musiał się cieszyć każdorazowy kandydat na to stanowisko. Rektorem z reguły wybierano profesorów, którzy byli dobrze uposażeni, a więc prawa kanonicznego, teologii, rzadziej medycyny<sup>23</sup>. Profesorowie filozofii prawie w ogóle nie mieli takiej szansy.

W średniowieczu w zakres obowiązków rekto-

ra, oprócz reprezentowania uniwersytetu, wchodziły czynności administracyjne - rektor wraz z biskupem krakowskim byli np. odpowiedzialni za obsadzanie miejsc w kolegiach i, co za tym idzie, za przydział katedr. Rektor był zobowiązany do obrony praw i przywilejów uniwersyteckich. Był tą osobą, której przysługiwało prawo publicznego ogłaszania i interpretowania statutów uniwersyteckich. Sprawdzał odbywanie zajęć, zatrzymując w razie potrzeby pobory zaniedbującym się wykładowcom. Brał także udział w nadawaniu stopni naukowych<sup>24</sup>.

Rektor dzierżył też władzę sądową, której podlegali członkowie uniwersytetu: wszyscy nauczający i każdy student – po wpisaniu się do metryki uniwersyteckiej. Studenci (zarówno wtedy, kiedy ich postępowanie rozmijało się z dobrymi obyczajami, a akta sądów rektorskich stanowią obszerny rejestr przewinień studenckich: lenistwo, nieposłuszeństwo, plotkarstwo, pychę, chciwość, rozwiązłość i pijaństwo<sup>25</sup>, albo popełnili jakieś drobne wykroczenie karne) mogli być sądzeni tylko przez sąd rektorski. To uświadamia nam poważanie jakim cieszył się urząd rektora uniwersytetu. W wypełnianiu władzy sądowej odciążali rektora tzw. konserwatorzy uniwersyteccy, czyli obrońcy uniwersyteckich praw i swobód. Byli nimi dziekanowie kapituł: krakowskiej, gnieźnieńskiej i wrocławskiej<sup>26</sup>.

Powagę urzędu rektora starano się jeszcze wzmocnić przez zewnętrzne akcesoria – strój, asystę dwóch pedeli i noszone przed nim berła jako oznakę władzy. Rektorowi towarzyszyła także służba, stanowiąca jednocześnie policję sądu rektorskiego. Na wszystkich uniwersytetach bardzo dbano o to, by członkowie całej wspólnoty okazywali rektorowi szacunek<sup>27</sup>. W mowach uniwersyteckich rektor jest bardzo często przedstawiany jako reprezentant Boga<sup>28</sup>.

Po upływie dwóch kadencji rektorskich, w 1504 r., Jakub z Gostynina został wicekanclerzem uniwersytetu. Kanclerz, którym był każdorazowy biskup krakowski, i który z powodu innych zajęć zazwyczaj nie mógł wypełniać swoich zadań wobec uniwersytetu, przekazywał swoje obowiązki wicekanclerzowi. Do zadań wicekanclerza należało udzielanie licencji, czyli prawa do nauczania na poszczególnych wydziałach, obecność na egzaminach i promocjach oraz inne czynności zlecone przez kanclerza<sup>29</sup>. Funkcję tę Jakub z Gostynina sprawował do śmierci, która nastąpiła 16 II 1506 r. W pięć dni po ataku apopleksji<sup>30</sup>.

Jakub był jednym z tych profesorów Krakowskiej Wszechnicy, który na uniwersytecie spędził ponad 30 lat ucząc się, nauczając i osiągając ko-

lejne stopnie uniwersyteckiej kariery. Efektem jego pracowitego życia jest kilka dzieł zachowanych w rękopisach, które po nim zostały i jedno ogłoszone drukiem już w 1507 r., a więc rok po śmierci i po raz drugi w 1969 r.

Opublikowany dwukrotnie tekst Komentarza do *Liber de causis*, czyli do *Księgi o przyczynach*, jest dziełem scholastycznym w formie i stylu. Natomiast we wstępie do tego komentarza przedstawia się nam Jakub jako błyskotliwy pisarz, ze swobodą wplatający w swoją wypowiedź, napisaną piękną, klasyczną łaciną, cytaty z Seneki i Cyserona<sup>31</sup>.

Jego humanistyczną formację widać także bardzo wyraźnie w wyciągu ze słynnych 900 tez Giovanniego Pico della Mirandola, który Jakub z Gostynina spisał swoją ręką w rkp. BJ 747. Jakub zażył się autorem, który chciał pogodzić platonizm z arystotelizmem i chrystianizm z religiami orientalnymi<sup>32</sup>. Pico był jednym z przedstawicieli włoskiego humanizmu i myślicielem, który w swoich pismach nawiązywał do tradycji neoplatoników. Skłanianie się w stronę neoplatoników, których przedstawicielem był Pico, widać też wyraźnie w filozoficznych poglądach Jakuba. W metafizyce przyjmuje neoplatonicką hierarchię bytów, którą otwiera Bóg jako Pierwsza Przyczyna<sup>33</sup>. Także poglądy Jakuba na istotę duszy mają wyraźnie neoplatonickie piętno. W swojej koncepcji człowieka Jakub akcentuje niezależność duszy uznając jedynie, że jest zależna od ludzkiego ciała tylko funkcjonalnie<sup>34</sup>.

Te przemyślenia Jakuba znajdujemy w jego marginaliach do Komentarza do *o duszy* Pawła z Wenecji, zachowanego w inkunabule 509 BJ. Notatki na marginesach, które sporządził Jakub, są dość luźno związane z samym tekstem. Widać w nich natomiast dbałość o styl i język. Jakub, jak na humanistę przystało, odchodzi od kanonów szkolnego komentarza i formy dialektycznych kwestii. Zdania buduje harmonijnie, pilnie przestrzegając doboru słownictwa i reguł klasycznej składni. Można powiedzieć, że w tej formie zapisu treści, jaki zastosował nasz mistrz, widać jakiś etap pośredni przechodzenia od uniwersyteckiej egzegezy tekstu w postaci scholastycznej, do wykształcania się samodzielnego dzieła albo traktatu. W marginaliach Jakuba pojawiają się także zagadnienia dotyczące astrologii, co świadczyło o jego „byciu na bieżąco” z najbardziej aktualnymi prądami humanizmu włoskiego<sup>35</sup>.

Jakub z Gostynina jest znany nam przede wszystkim jako filozof. Wpłynęło na to zapewne wspomniane już wydanie jego komentarza do *Liber de causis*, gdzie na stronie tytułowej wydawca

określa go mianem *philosophus acutissimus ac celeberimus*. W cieniu wciąż pozostaje prawda, że był on przede wszystkim teologiem. Powodem jest zapewne, że nikt jeszcze do tej pory nie zajął się obszernymi komentarzami Jakuba do Ewangelii Mateusza i Marka oraz Apokalipsy św. Jana, które znajdują się w rękopisie BJ 315. Ponieważ ten tekst jest dostępny jedynie w wersji rękopiśmiennej, bez wydania go drukiem trudno będzie kiedykolwiek mówić o teologicznych poglądach Jakuba z Gostynina.

Na koniec należy powiedzieć też o miłości i szacunku,

jakimi się cieszył. W dokumentach uniwersyteckich pieczętowanie zanotowano, że 11 II 1506 r. uległ wylewowi, oraz, że na drugi dzień, w obecności innych profesorów, przekazał swoje uprawnienia do nadawania stopni i insygnia. Zanotowano również, że po śmierci, dla uczczenia jego pamięci, wykonawcy testamentu ofiarowali społeczności domu, w którym mieszkał, czarę wielkiej wartości<sup>36</sup>. W ten sposób chciano zachować pamięć po człowieku, który należał niewątpliwie do najwybitniejszych postaci w gronie profesorów Uniwersytetu Krakowskiego II połowy XV w.

## PRZYPISY

\* Referat wygłoszony 18 maja 2006 r. podczas sympozjum naukowego poświęconego jubileuszowi 60-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gostyninie oraz nadania placówce imienia Jakuba z Gostynina.

<sup>1</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508 (Biblioteka Jagiellońska, rkp. 258)*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpr. R. Grzesika, t. 1, Kraków 2004, s. 356.

<sup>2</sup> Za 8 groszy w ówczesnym Krakowie można było kupić: 8 kur, albo 300 sztuk jajek lub 6 prosiąt. Była to też równo-wartość pół aichtela piwa, czyli malej beczulki, zob. T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1981, s. 107.

<sup>3</sup> *Księga promocji Wydziału sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski przy współpracy T. Jurka, I. Skierskiej, W. Swobody, Kraków 2000, s. 64.

<sup>4</sup> Tamże, s. 68.

<sup>5</sup> *Liber diligentiarum Facultatis Artisticae Universitatis Cracoviensis*, p. 1 (1487-1563), ed. W. Wisłocki, Cracoviae 1886 (Archiwum do *Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, 4), s. 2-3. Inc. 2362, który wpłynął do zbiorów biblioteki uniwersyteckiej zawiera: Eibus, Margarita poetica. Być może na podstawie tego dzieła prowadził owe wykłady.

<sup>6</sup> *Liber diligentiarum*, 7-8.

<sup>7</sup> *Liber diligentiarum*, 11.

<sup>8</sup> *Liber diligentiarum*, 5.

<sup>9</sup> *Liber diligentiarum*, 4, 6.

<sup>10</sup> *Liber diligentiarum*, 4, 6.

<sup>11</sup> Seńko, *Jakub z Gostynina*, s. 194-195.

<sup>12</sup> *Liber diligentiarum*, 15; *Księga promocji*, s. 86, 96.

<sup>13</sup> Stopka, *Od założenia*, 31.

<sup>14</sup> R. Palacz, *Jakuba z Gostynina komentarz do Fizyki Arystotelesa*, Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce, 2 (13), Wrocław 1970, 87.

<sup>15</sup> *Liber diligentiarum*, 19, 34.

<sup>16</sup> Stopka, *Od założenia*, 32.

<sup>17</sup> *Liber diligentiarum*, 13-14, 22.

<sup>18</sup> Najwcześniejsze druki, wydane do 1500 r.

<sup>19</sup> Seńko, *Jakub z Gostynina*, 192.

<sup>20</sup> M. Markowski, *Pierwsi bakalarze i doktorzy teologii Uniwersytetu Krakowskiego*, „Przegląd Tomistyczny” VI-VII (1997), s. 283.

<sup>21</sup> Markowski, *Pierwsi bakalarze*, s. 302.

<sup>22</sup> *Metryka*, s. 600, 603.

<sup>23</sup> Stopka, *Od założenia*, 30.

<sup>24</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, pod red. K. Lepszego, t. 1, Kraków 1964, 72.

<sup>25</sup> Stopka, *Od założenia*, 68.

<sup>26</sup> Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie Jagiellońskie*, s. 73.

<sup>27</sup> Stopka, *Od założenia*, 30.

<sup>28</sup> M. Kowalczyk, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV wieku*, Wrocław 1970 (Źródła do dziejów nauki i techniki, VIII), s. 42.

<sup>29</sup> K. Morawski, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Średnie wieki i Odrodzenie z wstępem o uniwersytecie Kazimierza Wielkiego*, t. 1, Kraków 1900, s. 445.

<sup>30</sup> Seńko, *Jakub z Gostynina*, s. 193.

<sup>31</sup> J. Domański, *Początki humanizmu*, [w:] *Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce*, t. 9, Wrocław, Warszawa 1982, s. 121.

<sup>32</sup> Domański, *Początki humanizmu*, s. 78.

<sup>33</sup> Z. Włodek, *Filozofia bytu*, [w:] *Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce*, t. 3, Wrocław, Warszawa 1977, s. 124.

<sup>34</sup> Z. Kuksewicz, *Filozofia człowieka. Teoria duszy*, [w:] *Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce*, t. 5, Wrocław, Warszawa 1975, s. 45.

<sup>35</sup> Kuksewicz, *Filozofia człowieka*, s. 44-45, 49.

<sup>36</sup> 1506 die 11 II: Hac die doctor Gostininus existens vice-cancellarius passus est paroxysmum apoplexiale et in crastino die in habitatione sua coram nonnullis magistris dedit licentiam magistrandi ineundi insignia. Actui tamen praesidebat Biel; die 16 II doctor Jacobus de Gosthynyn mortuus est. (*Liber perieg. Coll. maioris*, s. 176); Rkp. BJ 2219, f. 176v: Item anno Christi 1506 magister Jacobus de Gosthynyn professor sacrae theologiae et canonici sancti Floriani extinctus est hora XXa in die sanctae Juliane et ut memoria ipsius habetur in domo domini, exectores ... obtulerunt communitati pacellam notabilem pro duobus florenis et duobus grossis ... (por. Seńko, *Jakub z Gostynina*, s. 193, przyp. 30).